

Sygn. akt II C 882/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. D. kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. D. kwotę 4.183,60 zł (cztery tysiące sto osiemdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 882/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 listopada 2014 roku powódka T. D. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 października 2014 roku do dnia zapłaty. Ponadto, powódka żądała zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Uzasadniając żądanie pełnomocnik powódki wskazał, że w dniu 07 kwietnia 1999 roku w miejscowości W., w wyniku zdarzenia komunikacyjnego, śmierć poniósł ojciec powódki P. S.. Postępowanie prowadzone przez (...) zostało umorzone z uwagi na śmierć sprawcy zdarzenia. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Roszczenie zostało zgłoszone stronie pozwanej, która odmówiła wypłaty świadczenia. Pełnomocnik wyjaśnił, że po nagłej, niespodziewanej śmierci ojca powódka doznała głębokiego wstrząsu emocjonalnego, którego skutki odczuwa do dzisiaj. Powódkę łączyła z ojcem bardzo silna więź rodzinna, uczuciowa i emocjonalna. Śmierć ojca wpłynęła w znaczący sposób na dalsze życie powódki. Pełnomocnik wskazał, że podstawę roszczenia stanowi art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., zaś wysokość roszczenia uzasadnia ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych łączących powódkę ze zmarłym ojcem, które zostało naruszone.

(pozew k.2-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Pełnomocnik pozwanego kwestionował wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia, jako zbyt wygórowanego. Podkreślił, że w chwili śmierci ojca powódka miała 46 lat i posiadała własną rodzinę. Nie prowadziła z ojcem wspólnego gospodarstwa domowego. Od wypadku ojca powódki minęło 15 lat. Upływ czasu wpłynął z pewnością na złagodzenie największych cierpień powódki i pozwolił jej przystosować się do nowej sytuacji.

(odpowiedź na pozew k.17-19)

Na rozprawie w dniu 1 września 2015 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Pełnomocnik pozwanego wnosił o jego oddalenie. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Wyjaśnił, że strona powodowa nie wykazała, że szkoda wynika z przestępstwa, dlatego powinien znaleźć zastosowanie trzyletni termin przedawnienia biegnący od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, który winno się liczyć, co najmniej od daty postanowienia o umorzeniu postępowania karnego. Kwestionował opis zdarzenia zawarty w uzasadnieniu pozwu.

(stanowiska pełnomocników stron protokół rozprawy k.50-51 i k.57-58)

W piśmie procesowym z dnia 15 września 2015 roku pełnomocnik powódki kwestionował zarzut przedawnienia roszczenia. Podkreślił, iż śmierć ojca powódki nastąpiła w wyniku czynu niedozwolonego dokonanego przez P. D., który zmarł w toku postępowania przygotowawczego. Jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku roszczenie o jej naprawienie ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Pełnomocnik podkreślił, iż w sprawach cywilnych sąd może stwierdzić, iż czyn niedozwolony sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo po uprzednim ustaleniu, na podstawie przedstawionych dowodów i przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy temu można przypisać winę. Kierujący pojazdem nie dostosował prędkości do warunków pogodowych naruszając przepisy ruchu drogowego oraz spowodował śmierć pasażerów prowadzonego pojazdu. Nie ulega zatem wątpliwości, że doszło do popełnienia przestępstwa, w wyniku którego zmarł ojciec powódki, a sprawca wypadku poniósł śmierć na miejscu.

(pismo procesowe pełnomocnika powódki k.64-65)

W piśmie z dnia 12 listopada 2015 roku pełnomocnik pozwanego podtrzymał zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

(pismo pełnomocnika pozwanego k.69-71)

W piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2016 roku pełnomocnik powódki wyjaśnił, że pozwany w dniu 12 stycznia 2015 roku przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł, które zostało wypłacone.

(pismo pełnomocnika powódki k. 84)

W piśmie procesowym z dnia 21 lipca 2016 roku pełnomocnik pozwanego podtrzymał zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem. Przyznał, iż pozwany wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienie. W ocenie pełnomocnika pozwanego dokonanie wypłaty po 13 latach od upływu terminu przedawnienia nie ma żadnego znaczenia dla biegu terminu przedawnienia, który zakończył się w 2002 roku.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k.94-96)

Na rozprawie w dniu 10 stycznia 2016 roku pełnomocnik powódki pottrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko pełnomocnika powódki, protokół rozprawy k.104, nagranie 00:02:20-00:06:32)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 kwietnia 1999 roku, w miejscowości W., kierujący samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...) P. D. uderzył w przydrożne drzewo. Ojciec powódki P. S. podróżujący wraz z P. D., jako pasażer pojazdu, na skutek obrażeń doznanych w czasie wypadku poniósł śmierć na miejscu zdarzenia. W chwili zgonu P. S. miał (...) lat.

Śledztwo dotyczące wypadku było prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w (...) pod sygnaturą akt (...). Postanowieniem z dnia 27 lipca 1999 roku umorzono śledztwo na podstawie przepisu art.17 § 1 pkt 5 k.p.c. - z uwagi na śmierć podejrzanego.

Pojazd, którym kierował P. D. posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu, postanowienie o zasięgnięciu opinii powołanego biegłego, potwierdzenie zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w aktach szkody koperta k.33, pismo (...) k.36)

T. D. jest córką P. S. i S. S. z domu B..

(dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k.75)

O wypadku powódkę i jej matkę powiadomił sąsiad W. L., który prowadził zakład pogrzebowy i był członkiem(...). T. D. zaczęła wówczas bardzo krzyczeć i płakać. Razem z matką była zdruzgotana wiadomością o śmierci ojca.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54, przesłuchanie powódki k.56-58)

W dacie śmierci ojca T. D. miała 46 lat. Pozostawała w związku małżeńskim z G. D., miała dwoje dzieci: 16 - letniego syna K. i 19- letnią córkę A.. Pracowała w przedszkolu jako intendentka. Otrzymywała niskie wynagrodzenie za pracę, z którego spłacała pożyczkę z pracy. Powódka miała problemy z mężem, który nadużywał alkoholu i przepijał zarobione pieniądze, stosował przemoc wobec członków rodziny. Kiedy mąż powódki nadużywał alkoholu i wszczynał awantury, T. D. razem z dziećmi szukała schronienia u swoich rodziców. Przed śmiercią ojca powódka nie korzystała z pomocy psychiatry ani psychologa.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54, przesłuchanie powódki k.56-58)

Od lutego 1999 roku powódka mieszkała z dziećmi u swoich rodziców w T., z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. Ojciec powódki otrzymywał wysoką emeryturę, a dodatkowo do końca życia pracował jako krawiec. Pomagał córce i jej dzieciom finansowo. Przekazywał T. D. pieniądze na czynsz i za wszelkie opłaty za mieszkanie w Ł.. Ponadto, dzieci powódki co miesiąc dostawały od dziadka jakieś pieniądze. Po śmierci P. S. dzieci powódki otrzymywały pomoc finansową z Ośrodka Pomocy (...) w (...) na dojazdy do szkół.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54, przesłuchanie powódki k.56-58)

W dacie śmierci P. S. żyła matka powódki. T. D. miała też brata G. S., z którym łączyły ją przed śmiercią i po śmierci ojca bardzo dobre relacje, które rozluźniły się dopiero po śmierci matki.

Przed śmiercią ojca powódka spędzała z rodzicami Wigilie, Boże Narodzenie, Wielkanoc.

Zanim T. D. zamieszkała z rodzicami, w każdy weekend jeździła z dziećmi do rodziców. Także urlopy powódka spędzała z dziećmi u rodziców w(...), kiedy nigdzie nie wyjeżdżała. T. D. rozmawiała z rodzicami przez telefon kilka razy

dziennie. Zmarły P. S. był głową rodziny, spinał całą rodzinę. Po śmierci P. S. powódka z dziećmi zawsze spędzała święta ze swoją matką.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54, przesłuchanie powódki k.56-58)

Powódka była bardziej zżyta z ojcem niż z matką. Ojciec zawsze wspierał powódkę emocjonalnie i finansowo, dużo rozmawiali, byli w bardzo bliskiej relacji. Kiedy po urodzeniu córki T. D. zaocznie studiowała, jej ojciec opiekował się w tym czasie wnuczką. Przekazał także córce pieniądze na opłacenie kursu księgowej. Powódka nie potrafi zapomnieć o śmierci ojca. Odczuwa jego brak, regularnie chodzi na cmentarz, rozmawia z dziećmi i wnuczką o swoim ojcu. Powódka ma w sypialni zdjęcie ojca, przy którym stoją świeże kwiaty. Ma figurkę też Matki Boskiej, krzyż oraz różaniec po ojcu. Powódce bardzo często śni się ojciec, pamięta jak identyfikowała jego zwłoki. Dla T. D. żałoba po ojcu jeszcze się nie skończyła. W 2007 roku zmarła matka powódki. Powódka pogodziła się ze śmiercią matki, która przed śmiercią chorowała, a ze śmiercią ojca nie.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54, zeznania powódki k. 56-58)

Przed śmiercią ojca powódka była bardziej pewna siebie, bardziej energiczna. Po wypadku T. D. była zdenerwowana, przygnębiona, miała problemy z koncentracją, ze sprawami życia codziennego, ze snem. Córka doradziła jej, aby skorzystała z pomocy psychiatry. Pod koniec maja 1999 roku powódka rozpoczęła leczenie psychiatryczne, które trwało około 3,5 roku. Powódka przyjmowała zalecone przez psychiatrę leki. Powódka przestała przyjmować leki od psychiatry po wykryciu guza w piersi z uwagi na konieczność poddania się operacji. Po zabiegu T. D. była jeszcze parę razy u psychiatry. Obecnie nadal przyjmuje ziołowe leki na uspokojenie.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54)

Po śmierci P. S. pogorszyło się zachowanie męża powódki, który w obecności teścia lepiej się zachowywał, gdyż czuł do niego respekt, nawet kiedy był pijany. Relacje T. D. z mężem pogorszyły się. Powódka rozwiodła się z mężem w 2001 roku.

(dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k.75, zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54)

T. D. obecnie mieszka sama. Syn powódki ożenił się w 2011 roku. Powódka widuje się z nim kilka razy w miesiącu. Z córką i wnuczką powódka widuje się kilka razy w tygodniu, a telefonicznie kontaktuje kilka razy dziennie. Z wnuczką T. D. spędza co roku wakacje przez 3 tygodnie. Powódka nie ma partnera, nie zamierza się z nikim wiązać.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k.51-53, A. Ł. k.53-54, przesłuchanie powódki k.56-58)

Pismem z dnia 29 września 2014 roku, doręczonym w dniu 30 września 2014 roku, powódka reprezentowana przez (...) Spółkę Akcyjną w L. zgłosiła pozwanemu szkodę żądając wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł w związku ze śmiercią ojca P. S. - w terminie 30 dni na wskazany rachunek bankowy. Decyzją z dnia 02 października 2014 roku pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia z uwagi na brak podstawy prawnej roszczenia.

(dowód: pismo, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia, decyzja w aktach szkody koperta k.33)

Decyzją z dnia 12 stycznia 2015 roku pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł, które zostało wypłacone. Jako podstawę wypłaconego świadczenia wskazano art.448 k.c. w związku z art.24 k.c.

(dowód: decyzja k 86-87, potwierdzenie operacji k.85, zawiadomienie k.97)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na kserokopiach dokumentów załączonych do akt sprawy oraz dokumentach z postępowania likwidacyjnego, zeznaniach powołanych w sprawie świadków i przesłuchaniu powódki. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia

zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadków i powódki, z których wyłania się spójny obraz relacji powódki z ojcem, jej sytuacji rodzinnej, a także wpływu, jaki wywarła śmierć ojca na dalsze życie, zdrowie i funkcjonowanie powódki.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powódka T. D. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca P. S. w wypadku drogowym, do którego doszło w dniu 7 kwietnia 1999 roku. Jako podstawę prawną żądania pozwu wskazano art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., z uwagi na naruszenie dobra osobistego powódki w postaci więzi rodzinnych.

Pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, iż strona powodowa nie wykazała, że szkoda wynika z przestępstwa. Kwestionował także opis zdarzenia szkodzącego wskazanego w pozwie. Jednocześnie pozwany decyzją z dnia 12 stycznia 2015 roku przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł.

Zgodnie z obowiązującym w dacie wydania owej decyzji przepisem art. 15 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tj. z dnia 5 kwietnia 2013 roku, Dz.U. z 2013 roku, poz. 950), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu, o którym mowa w art. 16, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu. W powołanym przepisie wskazano jako jedną z podstaw obowiązku wypłaty odszkodowania ubezpieczeniowego uznanie swojej odpowiedzialności przez ubezpieczyciela w oparciu o wyniki przeprowadzonego przez niego sformalizowanego, określonego ustawą postępowania likwidacyjnego. Ustawodawca nadał tej czynności charakter uznania właściwego. Wskazuje się, że uznanie właściwe przybiera na ogół formę umowy - jednak w wypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela następuje modyfikacja. W razie ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia przez ubezpieczyciela dochodzi do uznania właściwego, które obejmuje dwa elementy - zasadę odpowiedzialności oraz uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia. Uznanie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonane uznanie. Konsekwencją uznania właściwego jest więc zmiana rozkładu ciężaru dowodu w ewentualnym procesie (tak między innymi Sąd Najwyższy Izba Cywilna w wyroku z dnia 23 lipca 2014 roku, opubl. Biuletyn OSNC 2015 rok, nr 7-8, poz. 88).

Fakt wydania przez (...) Spółkę Akcyjną w W. decyzji z dnia 12 stycznia 2015 roku, a konsekwencji uznania roszczenia powódki dotyczącego zadośćuczynienia za śmierć ojca ma doniosłe znaczenie z punktu widzenia ponoszonego przez pozwanego w toku niniejszego procesu zarzutu przedawnienia oraz kwestionowania opisu zdarzenia szkodzącego wskazanego w pozwie. Wypłacając na rzecz powódki, na podstawie wskazanej decyzji, zadośćuczynienie pozwany uznał, że P. D., za którego odpowiedzialność ponosi pozwany dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego skutkiem była śmierć ojca powódki, a zatem spowodował wypadek komunikacyjny ze skutkiem śmiertelnym, stanowiący występki spenalizowany w art. 177 § 1 i 2 k.k. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż wydając decyzję z dnia 12 stycznia 2015 roku pozwany dysponował informacją z Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim, iż akta śledztwa o sygnaturze 2 Ds. 467/99 dotyczące tego zdarzenia zostały za zgodą Archiwum Państwowego zniszczone (pismo w aktach szkody).

Na etapie postępowania sądowego, pozwany kwestionował wprawdzie przebieg wskazanego w pozwie zdarzenia szkodzącego, lecz wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi udowodnienia nie wykazał, aby sprawcą wypadku była inna osoba niż P. D..

Ponadto, w ocenie Sądu, dokonanie w toku postępowania wypłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł na podstawie decyzji z dnia 12 stycznia 2015 roku, stanowiące uznanie właściwe roszczenia, jako dokonane po upływie terminu przedawnienia zawierało w sobie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (zob. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1974 roku, III CRN 80/74, OSN 1975 rok, Nr 3, poz. 49). W konsekwencji, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawało to, czy w sprawie znajduje zastosowanie trzyletni czy też dwudziestoletni termin przedawnienia.

Zgodnie z obowiązującym w dacie śmierci P. S. przepisem art. 442 § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Natomiast, stosownie do § 2 powołanego przepisu, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Przepis art. 442 k.c. został uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), obowiązującą od dnia 10 sierpnia 2007 roku, która jednocześnie dodała przepis art. 442¹ k.c. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Natomiast, w świetle § 2 wskazanego przepisu, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Do roszczeń, o naprawienie szkody wyrządzonych czynem niedozwolonym powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, znajdują zastosowanie przepisy art. 442¹ k.c.

W świetle przepisu art.117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Stosownie do § 2 powołanego przepisu, ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Uchylenie skutków przedawnienia może nastąpić w drodze zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia w sposób wyraźny lub dorozumiany.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną czynnością prawną, oświadczeniem woli osoby, przeciwko której przysługuje roszczenie, realizacją prawa podmiotowego kształtującego, wywołującą skutki prawne ex nunc. Jest to oświadczenie skierowane do adresata. Pociąga ono za sobą doniosły skutek prawny określany, jako przywrócenie zaskarżalności przedawnionemu roszczeniu. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia powoduje, że „zobowiązanie niezupełne przekształca się z powrotem na zupełne” (tak między innymi Małgorzata Pyziak-Szafnicka „Uznanie długu”, s. 167; B. Kordasiewicz (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 564). Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia oznacza rezygnację z przysługującego dłużnikowi prawa podmiotowego i - tym samym - zamyka fazę przysługującej mu swobody decyzji. Jak wynika z przepisu art. 117 § 2 k.c., jeśli ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia, nie może już uchylić się od zaspokojenia roszczenia. Ustawodawca nie stawia zrzeczeniu żadnych wymagań formalnych. Powszechne jest, więc przekonanie oparte na art.60 k.c., że czynność ta może być dokonana zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany, a jej interpretacji trzeba dokonywać z uwzględnieniem art. 56 k.c. i art. 65 k.c.

Dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia jest uzasadnione wówczas, gdy zamiar dłużnika zrzeczenia się tego zarzutu wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lipca 2004 roku, V CK 620/2003, LexisNexis nr (...)). W piśmiennictwie podkreśla się, że jeśli dłużnik po upływie terminu przedawnienia wyraźnie uznaje dług, negocjuje z wierzycielem ugodę czy odnowienie, ustanawia zabezpieczenie, prowadzi pertraktacje, co do trybu płatności, aż

nazbyt wyraźnie deklaruje zamiar spełnienia świadczenia. Nawet gdyby później dowodził, że działał w nieświadomości dobrodziejstwa związanego z upływem terminu przedawnienia, nie powinno być wątpliwości, co do skutecznego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Przy ocenie prawnej zachowań podmiotów prawa nie interesuje nas bowiem ich subiektywne wyobrażenie o skutkach prawnych, lecz powszechnie przyjęte reguły znaczeniowe, które określają sens czynności prawnej.

Dorozumiane zrzeczenie się przedawnienia w szczególności może się zrealizować w sytuacji, w której dłużnik po upływie przedawnienia najpierw broni się zarzutem przedawnienia, a następnie uznaje dług, wyrażając to w postaci oświadczenia woli zmierzającego do przyjęcia na siebie obowiązku wykonania przedawnionego zobowiązania („Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Edwarda Gniewka, prof. dr hab. Piotra Machnikowskiego).

Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia ma w zasadzie charakter nieodwołalny i nieodwracalny. Jeżeli więc dłużnik, który zrzekł się korzystania z tego zarzutu, następnie stwierdzi, że proces przebiega nie po jego myśli, nie może odstąpić od dokonanego zrzeczenia i skorzystać z zarzutu przedawnienia. Albowiem, zrzeczenie się zarzutu przedawnienia powoduje przekształcenie z mocy prawa zobowiązania naturalnego z powrotem w zaskarżalne roszczenie. Takiego skutku materialnoprawnego nie niweczy oświadczenie o cofnięciu uznania, gdyż oświadczenie takie, jakkolwiek ma znaczenie procesowe, nie zmienia stanu materialnoprawnego, dotyczącego zasadności roszczeń. Jeśli zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest oświadczeniem woli, to należy do niego stosować wszelkie reguły dotyczące oświadczeń woli. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wywołuje zatem skutki prawne, gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. A w konsekwencji, jego skuteczne odwołanie jest możliwe jedynie przy zachowaniu zasady przewidzianej w art. 61 § 1 zd. 2 k.c., zgodnie z którą odwołanie oświadczenia woli jest skuteczne, jeżeli doszło do adresata jednocześnie ze składanym oświadczeniem lub wcześniej (por. wyrok Sądu z dnia 6 listopada 1975 roku, I PRN 32/75, OSPiKA 1976 rok, z. 9, poz. 168, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 roku, V CK 620/03, opubl. Lex nr 137673).

Mając na uwadze powyższe, skoro pozwany będący profesjonalistą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń po upływie trzyletniego terminu przedawnienia dokonał właściwego uznania roszczenia powódki, należało przyjąć, iż zrzekł się zarzutu przedawnienia. W konsekwencji, jego podnoszenie w toku niniejszego procesu było bezskuteczne wobec nieodwołania przez pozwanego owego oświadczenia woli zgodnie z przepisem art. 61 § 1 zd. 2 k.c.

Powództwo podlegało zatem merytorycznemu rozpoznaniu.

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem wywołującym szkodę niemajątkową na osobie, której naprawienia dochodziła powódka był wypadek, do którego doszło w dniu 7 kwietnia 1999 roku, w wyniku, którego poniósł śmierć ojciec powódki P. S..

Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie ryzyka.

Odpowiedzialność pozwanego w stosunku do powódki wynika z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...). W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Stosownie do treści art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Z dniem 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 116, poz. 731) dodano § 4 wskazanego przepisu, zgodnie, z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ wypadek, na skutek którego śmierć poniósł ojciec powódki miał miejsce w dniu 7 kwietnia 1999 roku, a więc przed wejściem w życie cytowanej noweli, która obowiązuje od dnia 3 sierpnia 2008 roku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, Biuletyn Sądu Najwyższego 2011 rok, nr 3, poz.13).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. dopuszczało możliwość przyznania osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c., tak jak wskazywała to powódka. Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 314/11, wyjaśnił, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 roku spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art.448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi, bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Jak wynika z przepisu art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast, zgodnie z § 2 powołanego przepisu, jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Stosownie do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W judykaturze i piśmiennictwie, dominuje pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, przy czym w grę może wchodzić zarówno wina umyślna, jak i nieumyślna (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 9 września 2008 roku, III CZP 31/08, opubl. OSNC 2009 rok, nr 3, poz. 36; Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 czerwca 2007 roku, III CZP 54/07, Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, opubl. OSNC 2004 rok, nr 4, poz. 53; z dnia 1 kwietnia 2004 roku, II CK 115/03, nie publ.; z dnia 16 września 2004 r., IV CK 707/03, nie publ.; z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, opubl. „Izba Cywilna” 2006, nr 5, s. 50; z dnia 28 września 2005 roku, I CK 256/05, nie publ.; z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06 „Izba Cywilna” 2008, nr 12, s. 43; oraz z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/07, opubl. „Monitor Prawniczy” 2008 rok, nr 4, s. 172).

A zatem, przesłankami roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c., są: bezprawne naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową, czyn sprawcy noszący znamiona winy w każdej postaci oraz związek przyczynowy między tym czynem a szkodą. Na powodzie, który wywodzi swe roszczenia z przepisu art. 448 k.c., spoczywa obowiązek

udowodnienia faktu naruszenia dobra osobistego, winy sprawcy naruszenia oraz związku przyczynowego pomiędzy owym zawinionym zachowaniem a doznaną krzywdą. Bezprawność naruszenia, zgodnie z art. 24 k.c. objęta jest domniemaniem wzruszalnym. W konsekwencji, ciężar dowodu, iż naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne, obciąża w świetle z art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c. pozwanego (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 9 września 2008 roku, III CZP 31/08, opubl. OSNC 2009 rok, nr 3, poz. 36; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, opubl. OSNC 2008 rok, nr 1, poz.13).

Dobra osobiste to niemajątkowa sfera indywidualnych wartości świata uczuć i stanu życia psychicznego konkretnego człowieka (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2003 roku, I CKN 100/01, opubl. Legalis; Stanisław Dmowski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Komentarz.” Warszawa 2002 rok). Przedstawione w art. 23 k.c. wyliczenie dóbr osobistych ma jedynie charakter przykładowy. Praktyka życia codziennego stale wykształca nowe kategorie dóbr osobistych, co znajduje uznanie w orzecznictwie. W szczególności, w judykaturze podkreśla się, że do katalogu dóbr osobistych należy także zaliczyć taką więź rodzinną, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, w tym szczególną więź rodziców z dzieckiem. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a zatem przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego, w wyniku której dodano przepis § 4 art. 446 k.c. (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 23 września 2005 roku, I ACa 554/05; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, opubl. L.; w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, OSNC 2011 roku, nr B, poz.42; w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012 rok, nr 1, poz.10; w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, OSNC 2010 rok, nr C, poz.91; w wyroku z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, opubl. L.).

Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art.448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie więzi rodzinnej, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 rok, nr 4, poz.172).

W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, prezentowanym jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, więź łącząca członków rodziny, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionych innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej. Jednocześnie, podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że o zasadności przyznania zadośćuczynienia, jak również jego miarkowania decyduje całokształt okoliczności faktycznych i sytuacja, w jakiej znalazł się poszkodowany po śmierci osoby najbliższej. Nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a

cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Wiąż między rodzicem a dzieckiem jest jedną z najmocniejszych, a jej przerwanie jedną z największych krzywd i cierpień psychicznych.

Natomiast, odwołanie się do przeciętnego poziomu zamożności społeczeństwa może mieć jedynie charakter posiłkowy i nie powinno przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot zadośćuczynienia (P. H. „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny”; Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010 rok, nr 3, poz.24). Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, jest szkodą niemajątkową, a zatem charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności.

W ocenie Sądu, powódka w pełni wykazała istnienie silnej więzi rodzinnej z P. S.. Powódka była bardzo mocno zżyta z ojcem. Zmarły zawsze wspierał córkę, która zawsze mogła liczyć na pomoc ojca. Ojciec pomógł powódce skończyć studia zaoczne, pilnował jej córki, kiedy powódka chodziła na zajęcia. Pomógł w sfinansowaniu kursu z zakresu księgowości. Powódka spędzała z rodzicami wszystkie święta, urlopy, kiedy nigdzie nie wyjeżdżała. Z zebranego materiału dowodowego wyłania się obraz zmarłego, jako osoby scalającej rodzinę, dbającej o swoich bliskich. Powódka w każdy weekend jeździła do rodziców, kilka razy dziennie rozmawiała z nimi przez telefon. Powódka miała problemy z mężem, który nadużywał alkoholu. Około 2 miesiące przed wypadkiem powódka zamieszkała z dziećmi u rodziców. Ojciec pomagał T. D. finansowo. Powódka bardzo silnie przeżyła śmierć ojca. Do dnia dzisiejszego nie pogodziła się z jego odejściem. Łatwiej było powódce pogodzić się ze śmiercią matki. T. D. regularnie chodzi na cmentarz. W swojej sypialni trzyma zdjęcie ojca, przy którym stoją świeże kwiaty. Powódka rozmawia ze swoimi dziećmi i wnuczką o ojcu. Śmierć ojca wpłynęła na codzienne życie powódki. T. D. stała się nerwowa, przygnębiona, miała problemy z koncentracją i snem. Zmuszona była podjąć leczenie psychiatryczne i przyjmować leki.

Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie, powódka bezspornie wykazała wystąpienie i znaczny rozmiar krzywdy doznanej w związku ze śmiercią ojca P. S.. Jednocześnie, w chwili śmierci P. S. miał już 75 lat. O momentu zdarzenia upłynęło już 18 lat, a powódka zakończyła leczenie psychiatryczne. Wszystkie wskazane powyżej okoliczności przemawiają za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości, zaś odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki z tytułu śmierci ojca jest kwota 50.000 zł. Uwzględniając dotychczas wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł Sąd zasądził na rzecz powódki dalsze zadośćuczynienie w wysokości 45.000 zł.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne.

Zgodnie z art.455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie, z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia przewidzianego w art.448 k.c. ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia określa art. 817 § 1 k.c. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W sytuacjach wyjątkowych, jeżeli w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia m. in. wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych

okoliczności było możliwe. Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Powódka zgłosiła stronie pozwanej szkodę powstałą w wyniku wypadku z dnia 7 kwietnia 1999 roku w piśmie z dnia 29 września 2014 roku, wzywając do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł w terminie 30 dni na wskazany rachunek bankowy. Decyzją z dnia 02 października 2014 roku pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia wskazując na brak podstawy prawnej żądania, a w rezultacie popadł w opóźnienie. Pozwany jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń. W ocenie Sądu, w toku postępowania likwidacyjnego dysponował wiedzą i środkami pozwalającymi na prawidłowe ustalenie podstawy prawnej roszczenia powódki oraz wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Zwłaszcza, że w decyzji z dnia 12 stycznia 2015 roku pozwany przyznając na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł jako podstawę wypłaconego świadczenia wskazał przepis art.448 k.c. w związku z art.24 k.c., na który powoływała się powódka zgłaszając szkodę.

W konsekwencji, Sąd zasądził od kwoty 45.000 zł odsetki ustawowe od dnia 3 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu, jako nieudowodnione i wygórowane.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

T. D. żądała zasądzenia od strony pozwanej kwoty 50.000 zł. Na rzecz powódki zasądzono kwotę 45.000 zł, co oznacza, że wygrała proces w 90 %. Koszty procesu w niniejszej sprawie opiewały na kwotę 7.734 zł.

Koszty procesu poniesione przez powódkę w łącznej kwocie 4.917 zł objęły: wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłatę od pozwu w kwocie 2.500 zł.

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego w łącznej kwocie 2.417 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W rezultacie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.183,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powódki o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej. Zgodnie z § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, Sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej rozstrzygnięcia, przy czym podstawę owej opłaty stanowią stawki minimalne wskazane w rozporządzeniu. Opłata ta nie może być jednocześnie wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać przedmiotu sprawy. Ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych w poszczególnych postępowaniach, dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowania. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez

Sąd orzekający w konkretnej sprawie nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Brak jest zatem przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności. Niniejsza sprawa była typową sprawą o zadośćuczynienie po śmierci osoby najbliższej, nie cechowała jej szczególna zawilść pod względem faktycznym czy prawnym. Nie wymagała też od pełnomocnika powódki szczególnego nakładu pracy.

ZARZĄDZENIE

- 1.Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki;
- 2.Projekt uzasadnienia przygotował asystent sędziego A. K..

30.01.2017 r.